

# GŁOS SWIDNIKA

TYGODNIK ZAŁOGI WSK „PZŁ-SWIDNIK” SA  
Nr 23 (1097) 25 czerwca 1992 r. Cena 500 zł

## SĄ MIESZKANIA ALE KOŁO NA NIE STAĆ?

W siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej odbył się cykl spotkań prezesa Andrzeja Cwikla z oczekującymi na mieszkania członkami spółdzielni.

Prezes Cwikl komunikował zebranych o zmianach w systemie finansowania budownictwa mieszkaniowego. Najogólniej mówiąc polegały one na tym, że kredytowanie budownictwa jest realizowane przez udzielanie tzw. kredytów hipotecznych bezpośrednio zainteresowanym z pominięciem spółdzielni. Oznacza to również bezpośrednią odpowiedzialność kredytobiorcy za zaciągnięty kredyt przed bankiem.

Aktualnie kredyt hipoteczny udzielany jest do równowartości 36 miesięcznych dochodów ubiegającej się o niego rodziny. Oprocentowanie kredytu bank ustalił na 48 procent w stosunku rocznym, jednak przepisy stanowią, że miesięczna rata nie może przekroczyć 20 procent miesięcznego dochodu rodziny. W konsekwencji może się zdarzyć — zwłaszcza przy wyższych kredytach, że z biegiem czasu kwota do spłacenia zamiast maleć

będzie rosła. Wprawdzie w bieżącym roku budżet państwa ma spłacić 90 procent należnych odsetek, ale nie wiadomo, czy w przyszłym roku sytuacja się powtórzy, zwłaszcza, że i na bieżący rok bank nie ma jeszcze pismennego potwierdzenia tych zamiarów.

Rodzina pragnąca uzyskać mieszkanie, żeby je zamieszkać musi wpłacić na konto spółdzielni pełną jego wartość, czyli musi je wykupić. I m. kw. kosztuje w naszej spółdzielni 4,2 mln zł. Cena 60 metrowego mieszkania wynosi więc około 252 mln zł (pewne wahania ceny wynikają z położenia lokali na różnych kondygnacjach). Wpłata gotówkowa musi stanowić co najmniej 20 procent ceny mieszkania, czyli 50,4 mln zł. Różnica — 200 mln zł musi być pokryta z kredytu hipotecznego. Aby taki kredyt uzyskać rodzina musi wykazać się miesięcznym dochodem w wysokości 5,5 mln zł. Nic dziwnego, że spółdzielnia nie może znaleźć chętnych do zasiedlenia 100 spośród 138 mieszkań na osiedlu Brzeziny II

Dokończenie na str. 2

## Festyn na rzecz dzieci niepełnosprawnych

Od dawna już nie było w Świdniku imprezy, na której zgromadziłoby się tak wiele osób jak na festynie 14 czerwca na boisku „Świdniczanki”. Ten 4-godzinny festyn dla dzieci po raz pierwszy zorganizowało Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym (Kolo w Świdniku) mieszczące się przy ul. H. Sawickiej 4. Festyn przebiegał pod hasłem „Wszystkie dzieci nasze są” i połączony był ze zbiórką pieniędzy przeznaczonych na częściowe pokrycie kosztów wczesnej rehabilitacji dzieci 25 dzieci niepełnosprawnych. Dzięki wielkim staraniom członków Stowarzyszenia, pomocy ze strony Parafii pw. Chrystusa Odkupiciela i ZDK festyn tak bardzo się udał. Dzieci przez kilka godzin nie mogły narzekać na brak atrakcji, była i loteria fantowa, dużo muzyki i bogaty repertuar artystyczny. Można było także obejrzeć prace wykonane przez dzieci należące do Kola.

Część artystyczna rozpoczęła się o godz. 13 występami dzieci z ZDK. W tak zwanej mini liście przebojów znalazły się parodie piosenek znanych wykonawców: Cher, Martiki oraz zespołów dziecięcych. Najmłodszą artystką była 3-letnia Natalia, która wystąpiła z parodią piosenki pt. ET. W tańcach towarzyskich zaprezentowały się pary z Klubu Tańca Towarzystwa z ZDK, wystąpił także zespół „Dysko” ze Szkoły Podstawowej Nr 2 pracujący pod dyktando pani H. Kozery. W trakcie imprezy wszystkich zarówno dzieci jak i dorosłych zachęcał do wspólnej zabawy ksiądz Roman Skowron, który złożył także podziękowanie uczniom ze Szkoły Podstawowej Nr 4 i LO, poświęcającym swój czas dzieciom specjalnej troski, sprawującym, że ich życie staje się radośniejsze.

Na krótko swoją obecnością

zaszczyliła festyn pani Ewa Dądos z radiowego „Jaska” bardzo dobrze znanego dziecięcom słuchaczom. Festyn zakończył niecodzienny mecz piłki nożnej Księża — Policjanci, który przyszedł obejrzeć bardzo wielu Świdniczan. Zwycięstwo odnieśli Księża 2:0.

**STOWARZYSZENIE NA RZECZ OSÓB Z UPOŚLEDZENIEM UMYŚLOWYM**

W imieniu rodziców, dzieci i młodzieży niepełnosprawnej — składa podziękowania tym wszystkim którzy zaangażowali się w organizację festynu. Działaniom Stowarzyszenia przyswiewiało hasło prof. M. Grzegorzewskiej „Każdy ma prawo do szczęścia i swojego miejsca w społeczeństwie”. Dotychczas to szczęście przechodziło gdzieś obok lecz ostatnio zagościło wśród nas i to za sprawą ludzi dobrej woli. Pragniemy zaakcentować istnienie naszej grupy w społeczności Świdnika i mamy nadzieję, że nasze oczekiwania spełniły się. Chcemy aby nasze dzieci pomimo swej „inności” były traktowane godnie i miały to wymarzone miejsce dla siebie, gdyż są przez nas kochane tak samo jak dzieci zdrowe. Dlatego serdecznie dziękujemy:

— Władzom Miasta szczególnie Panu Burmistrzowi za osobiste zaangażowanie na rzecz dzieci niepełnosprawnych,  
— Księdzu Romanowi Skowronowi inicjatorowi festynu,  
— Pracownikom Domu Kultury

— Księżom, policjantom, strażnicy miejskiej,  
— Młodzieży z zespołów i tej młodzieży, która na co dzień współpracuje z naszą młodzieżą i dziećmi,  
— Pracownikom Zakładu Gospodarczego Nr 1,

Dokończenie na str. 2

## POWSTAJE STUDIO TELEWIZJI KABLOWEJ

W starej kotłowni przy ulicy Kasprzaka zlokalizowane zostało studio telewizyjne. Zamontowano już anteny satelitarne, jako następny będzie maszt do odbioru 5 programów telewizji krajowej — dwa ogólnopolskie, Telewizja Lublin, Telewizja Niezależna i lokalna.

Spółka „Telewizja Kablova Świdnik” wyposażyła studio za około 300 mln zł. Będzie to: kamera studyjna, dwie reporterskie, mikser, 3 magnetowidy montujące, monitory i oświetlenie.

Program realizować będą członkowie Amatorskiego Klubu Filmowego „Rotor”, których w arkana techniki filmowej i tele-

wizyjnej wprowadza Tadeusz Chwałczyk. Siedmiu najaktywniejszych filmowców amatorów tworzy comiesięczne wydanie elektroniki Świdnika. Od 7 czerwca jej odcinki można oglądać w pierwszej niedzielę miesiąca na antenie Telewizji Niezależnej.

W czerwcu 3 filmy — „Golebi puch” Pawła Halskiego (właśnie zdającego do Szkoły Filmowej w Łodzi), „Matury czas nastał” i „Biznes jest biznes” Tomka Pizsa — wzięły udział w X Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Filmów Amatorskich.

(d)

W niedzielę, 14 czerwca w parafii św. Józefa odbyła się w obecności licznie zgromadzonych wiernych uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod bu-

## Uroczystości w parafii św. Józefa

dający się kościół parafialny. Uroczystości uświetnili swoją obecnością Arcybiskup Metropolita Lubelski ks. Bolesław Pylak oraz proboszczowie zaprzyjaźnionych parafii świdnickich i spoza miasta.

(jmr)

## SOKÓŁ W PRADZE

W pierwszych dniach czerwca Sokół i Kania uczestniczyły w pokazach zorganizowanych w Pradze z okazji Dnia Lotnictwa i 55-lecia lotnictwa Ruzyni. Kania pełniła służbę sanitarną na terenie pokazów. Natomiast Sokół zaprezentował swoje możliwości w gaszeniu pożarów. Oprócz naszych śmigłowców, swoje wyroby zaprezentowali Niemcy, Rosjanie, Amerykanie.

ANDRZEJ KOPER, specjalista wiodący d/s marketingu: Wśród ponad 30 maszyn, a były to między innymi latająca cysterna — wersja Boeinga 707, Bel 206, samoloty F-15, F-16, Su 27, Tupolew 204, zdaniami ciekawych obserwatorów zrobiliśmy największe wrażenie. Toteż pokaz Sokola trwał o 1 minutę dłużej niż pozostałych uczestników, co było sporym wyróżnieniem. Duża w tym zasługa pilota JERZEGO DYCKOWSKIEGO, który pokazał wszelkie możliwości Sokola.

Odbył się też specjalny pokaz Sokola dla komendanta Straży Pożarnej Czechosłowacji z wyposażeniem specjalistycznego wyposażenia śmigłowca i zbiornika na wodę Bambi-bucket. Czesi zamierzają zakupić tę wersję Sokola i kilka zbiorników do posiadanych już śmigłowców.

(d)

## POSŁANKA TERESA LISZCZ O OSTATNIH WYDARZENIACH W SEJMIE

Zarząd Kola Porozumienia Centrum w Świdniku zaprasza na spotkanie z posłanką Klubu Parlamentarnego Porozumienia Centrum, panią Teresą Liszcz. Spotkanie odbędzie się w poniedziałek 29 czerwca o godz. 19 w sali Jana Pawła II w kościele pw. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Świdniku.

## Stanowisko Federacji Metalowcy

w sprawie przyjętych w projekcie budżetu państwa za 1992 r. rozwiązań w zakresie polityki społecznej i socjalnej rządu.

Prezydium Rady Federacji przyłączyło się do negatywnej oceny całości projektu budżetu, sformułowanej w uchwale Rady OPZZ. Świadczy o tym między innymi nastąpił w gospodarce polskiej w ostatnich 2 latach oraz będących konsekwencją tego niedoborów budżetowych państwa, zgłaszamy gotowość do negocjacji bolesnych i trudnych ograniczeń.

Czas odstąpić od ciągłego ograniczania wydatków i przystąpić do działań pomnażających dochody.

Najwyższa już pora, aby rząd zaczął tworzyć mechanizmy poprawiające ekonomikę przedsiębiorstw jako podstawowego źródła zasilenia budżetu. Oczekujemy zdecydowanych działań systemowych zmniejszających bezrobocie, a doraźnie likwidujących skutki w postaci coraz liczniejszych rzesz obywateli pozostających bez środków do życia.

Modyfikacje systemu zasiłków dla bezrobotnych nie mogą polegać wyłącznie na ich obniżeniu, aż do granic biologicznych. Dalsze pozorowanie działań modyfikacji systemu ubezpieczeń

społecznych, unikanie rozdziału świadczeń ubezpieczeniowych i opiekunko-zdrowotnych doprowadzi system do ruiny, a ludzi pozbawi ostatnich środków do życia i tak już często za małych.

Komercjalizacja opieki zdrowotnej bez ograniczeń, a szczególnie bez odniesienia do poziomu dochodów tych, co z tej opieki mają korzystać, doprowadzi do nieobliczalnych dramatów.

Obniżające się systematycznie realne dochody ludności wykluczają jakiegokolwiek ograniczenia zasiłków rodzinnych czy chorobowych bez jednoczesnego wdrożenia systemu rekompensat dla grup najsłabszych ekonomicznie.

Olbrzymi niepokój o przyszłość narodu i państwa wywołują procesy i ich skutki ograniczające powszechność i dostępność do kształcenia i leczenia, pracy, mieszkania itd. Niezbędny jest system działań osłonowych naj-

Dokończenie na str. 2

## Spór o dyrektorów

Na początku czerwca w trzech szkołach podstawowych Świdnika przeprowadzono konkursy na dyrektorów. Odbyły się one na podstawie decyzji Rady Miejskiej. Radni uznali, że warto przeprowadzić konkursy dla zlikwidowania sytuacji tymczasowości i dania ich zwycięzcom możliwości zapoznania się ze specyfiką pracy przed przejęciem szkół przez gminę, co ma nastąpić w 1994 r. Innym argumentem za przeprowadzeniem konkursów było wcześniejsze ukonstytuowanie się komisji konkursowych. W skład tych komisji weszło po dwóch przedstawicieli Kuratorium Oświaty w Lublinie, samorządu gminnego, rodziców i grona pedagogicznego oraz po jednym przedstawicielu działających w szkołach związków zawodowych („S” i ZNP).

W szkole podstawowej nr 5 wyniki konkursu zostały powszechnie zaakceptowane. Komisja jednomyslnie wybrała jednego z kandydatów, a jej werdykt zadowolili grono pedagogiczne i rodziców. Dotychczasowy dyrektor szkoły odchodził za emeryturę nie ubiegając się o pozostanie na stanowisku.

Zupełnie inaczej wyniki konkursów przyjęto w szkołach nr 1 i 4. W szkole nr 1 dwójka kandydatów uzyskała te same liczby głosów członków komisji, więc decyzja o mianowaniu konkretnej osoby pozostaje w rękach kuratora w Lublinie. Za protestowało przeciwko temu grono pedagogiczne, które uważa, że w podobnym przypadku liczyć się powinna opinia zespołu, z którym dyrektor będzie pracował, a zespół jest za pozostawieniem dotychczasowego dyrektora.

## Refleksje pod koniec roku szkolnego

Szkolo! Szkolo!  
Gdy cię wspominam,  
Tęsknota w serce się wgrzyza  
Oczy mam pełne łez...  
(J. Tuwim „Lacina”)

Czy w czasie tegorocznych wakacji uczniowie zatesknili za szkołą, a w wieku dojrziałym na wspomnienie szkolnego dzwonka lekka rozrzedzenia zakreśli się im w oku?

Jaka naprawdę jest nasza obecna szkoła? Czy przyciąga do siebie, czy też odstrasza i stresuje np. trzema klasówkami w jednym dniu? Czy uczniowie w szkole czują się jak u siebie? Czy w ogóle mogą tak się czuć? Takie i tym podobne pytania nasuwają się pod koniec roku szkolnego.

Dlaczego wiążemy uczniów w nasze materialne sprawy, zwłaszcza tych ze szkół podstawowych, którzy w rzekomej obronie nauczycieli występowali przed kamerami telewizyjnymi. Dajmy im żyć ich dzieciństwem i ich młodocia. Strasznie „czarna dekada” polskiej szkoły gozdarzającej w autorytet nauczycieli (Wiadomości) związkowe „List nauczycieli” GS nr 19 z

Dokończenie na str. 2

## KOMUNIKAT POLICJI

Komenda Rejonowa Policji w Świdniku zwraca się do dwóch kobiet, które dn. 27.05.1992 r. około godziny 21.00 idąc ulicą Racławicką obok bloków przy ul. Jarzebinowej zostały poinformowane przez kobietę o dokonaniu na niej rozbój, jak również osoby, które w tym czasie przebywały na balkonie lub w oknie bloku przy ul. Racławickiej 15 i były świadkami tego rozbój, o osobisty kontakt z KRP Świdnik ul. Sławińskiego 18 pokój nr 8.



## Mieszkania są, ale kogo na nie stać?

**Dokończenie ze str. 1**

— zadanie V (być może sytuacja uległa częściowej zmianie po przeprowadzeniu zebrań). Zatem po raz pierwszy od wielu lat mieszkania czekają na lokatorów, a nie odwrotnie.

Spółdzielnia posiada również tereny budowlane na osiedlach: Lotniczym (pod blok z 74 mieszkaniami) i Sławińskiego (Wschód (bloki dla 30 i 35 rodzin). Budowy mogą być jednak rozpoczęte jedynie na zasadach komercyjnych, a więc po skompletowaniu chętnych do wykupienia tych mieszkań i wpłaconiu przez nich na konto spółdzielni odpowiedniej kwoty. Nie ma natomiast obecnie szans na jakiegokolwiek tanie mieszkania lokatorskie (jedyna możliwość to odzysk wynikający z zamian, z których jednak rezygnuje coraz większa ilość czekających do niedawna w kolejce chętnych). Po nakreśleniu tych perspektyw A. Cwiek został zasypyany pretensjami zebranych rzucających mu lata oczekiwania i oszczędzania, które nie na wiele się zdało. Niestety pretensje te — słuszne zresztą — nie mogą wpłynąć na zmianę sytuacji. Nikt nie zmieni już przepisów obowiązujących kilkanaście lat temu. Trudno też kierować je pod adresem spółdzielni, która była tylko wykonawcą ustaw sejmowych i innych przepisów kreowanych

przez ówczesne rządy i centralne władze spółdzielcze. Mamy jednak pełne prawo domagać się zmiany warunków finansowania budownictwa mieszkaniowego obecnie. Na skandal zakrawa przyjęcie przez PKO oprocentowanie kredytu hipotecznego. Kredyty na budownictwo zostały przez bank potraktowane jak kredyty na działalność gospodarczą. O ile prowadząc interesy pożyczają się pieniądze dla robaenia pieniędzy, o tyle wykupując mieszkania trudno liczyć na jakiegokolwiek wynikające z tego profity.

W swoim czasie mówiło się o możliwości uczynienia z budownictwa mieszkaniowego koła zamachowego gospodarki. W warunkach tak ostрых reżimów finansowych nie ma na to żadnych szans.

Niedawno dowiedzieliśmy się z zaskoczeniem, że spadła liczba bezrobotnych zarejestrowanych przez Rejonowe Biuro Pracy w Świdniku. Wkrótce wyszło na jaw, że ta korzystna tendencja wynika nie z ożywienia na rynku pracy, lecz ustanowienia restrykcyjnych przepisów. Dziś dowiadujemy się że rozwiązano kolejny problem — kolejkę po mieszkanie. Szkoda, że na tym rozwiązaniu nie skorzystają bezdomni.

J. Mazur

## Festyn na rzecz dzieci niepełnosprawnych

**Dokończenie ze str. 1**

— Przedsiębiorstwu Przemysłu Spirytusowego „Polmos” w Lublinie za przelew gotówkowy 2 mln zł.  
— Właścicielom sklepu spożywczego przy ul. Waryńskiego 5a za ufundowanie fantów o wartości 200 tys. zł.  
— Domowi Handlowemu „Rywal” za fanty o wartości 650 tys. zł.

— Przedsiębiorstwu „Hurt obwoźny” państwa Zielińskich za fanty o wartości 370 tys. zł.  
— Sklepowi meblowemu przy ul. Kruczkowskiego za fanty o

wartości 100 tys. zł.  
— Sklepowi „Waldi” za fanty o wartości 2 mln zł.  
— Sklepowi „Arpis” z Lublina za fanty o wartości 2 mln zł.

— Instytucjom i osobom prywatnym z terenu miasta i okolicy dzięki którym jaka organizacja możemy funkcjonować i realizować działalność statutową. Zgromadzone fundusze na festynie w kwocie 6 932 000 wykorzystane będą na pokrycie kosztów turnusu rehabilitacyjnego dla dzieci.

J.J.

## Refleksje pod koniec roku szkolnego

**Dokończenie ze str. 1**

21 maja). W związku z powyższym zaznaczam, że program nauczania w szkołach podstawowych jest przeładowany i dla tego należałoby go traktować wybiórczo, aby jak dotąd nie obciążać umysłów, szczególnie pamięci, encyklopedycznie drobiazgową wiedzą. Dlatego mniejsze ilości godzin niektórych przedmiotów nie godzi w polską oświatę. Najważniejszą sprawą w procesie dydaktycznym jest uczenie samodzielnego myślenia i umiejętnego wyrażania wniosków. Wracając do określenia „czarna dekada” polskiej szkoły uważam, że na miano to zasługują poprzednie dekady w PRL, kiedy to zafalszowano naszą historię, zatajono lub przekręcano fakty „ideologicznie nadinterpretacja”. W szkole nie wolno było wspominać o dekalogu jako podstawie etyki chrześcijańskiej.

Fakty te i wiele innych, o których nie wspominać z braku miejsca przyczyniły się do upadku moralności i właściwie rozumianego patriotyzmu.

Nauczyciele bardzo długo należeli do grupy zawodowej najmniej opłacanej. Nie płacono za zajęcia pozalekcyjne, a gdy z czasem zaczęło płać, były to jednak groszowe stawki. Wówczas jedyny związek zawodowy nauczycieli ZNP nie śmiało upominać się o godziwą zapłatę. Pensum tygodniowe nauczycieli

wynosiło 30, 26 lub 24 godziny (obecnie tylko 18). Mimo to nauczyciele nie skarżyli się na to swoim uczniom i ich rodzicom, bo to uwłaczałoby ich godności osobistej. A jednak w tamtych czasach było sporo nauczycieli z prawdziwym powołaniem, wielką pasją działania z młodzieżą dla jej wszechstronnego rozwoju. Bawiem zawód nauczycielski to powołanie, a nie zwykłe rzemiosło. W szkołach doceniając rolę wychowania pozalekcyjnego prowadzono różne kółka zainteresowań.

Obecnie po upadku systemu totalitarnego, otrzymując wolność i suwerenność, otrzymaliśmy w spadku państwo ubogie, zadłużone z ogromnym deficytem w budżecie, który stale się powiększa. Nauczycielom jest ciężko, podobnie jak wielu innym grupom zawodowym oraz bezrobotnym. Dlatego nie demonizujmy zbytnio spraw finansowych. Wszędzie najważniejszy jest człowiek. O szkole, jej poziomie decyduje przede wszystkim osobowość nauczycieli, ich kwalifikacje pedagogiczno-zawodowe, nie tylko posiadany dyplom ale rzeczywiste wysoki poziom wiedzy ciągłe uzupełnianie, umiejętność jej przekazywania, morale, takt pedagogiczny, duża kultura osobista.

Zofia Mordyńska-Nowak  
Ciąg dalszy refleksji w następnym numerze.

## SPÓR O DYREKTORÓW

**Dokończenie ze str. 1**

wywano w pospiechu i tajemnicy, że przeprowadzono te cele, w czasie uniemożliwiający interwencję (koniec roku szkolnego). Padł wreszcie zarzut najcięższy — że do sprawy konkursów dyrektorów wchodziła się polityka. Dariusz Mańka odpowiedział na zarzuty argumentując, że przeprowadzenie konkursów nie powinno być dla nikogo zaskoczeniem, gdyż wiadomo było o nich już na początku roku. Wtedy to rodzice i nauczyciele wybierali swoich przedstawicieli do komisji konkursowych. Termin konkursów był natomiast podyktowany koniecznością przekazania przez ustępujących dyrektorów obowiązków nowym przed rozpoczęciem roku szkolnego. Zaprzeczając zarzutowi o upolitycznienie konkursów D. Mańka powiedział, że komisja nie kierowała się w wyborze sympatii politycznymi kandydatów. Przyznając, że głosował za kontrkandydatem obecnego dyrektora D. Mańka stwierdził, że nie głosował przeciwko osobie dyrektora, lecz za osobą jego rywal. Powiedział, że bardziej przemówiła do niego wizja szkoły zaprezentowana przez późniejszego zwycięzcę, w której dominowały aspekty wychowawcze niż koncepcja dyrektora, w której więcej było akcentów organizacyjnych i administracyjnych. Wypowiedź ta spotkała się ze sprzeciwem rodziców. Wizję „kolonowej szkoły” — powiedziała jedna z matek — może wymyślić każdy. W kraju, którego największym nieszczęściem jest brak organizacji chcemy dyrektora, który zapewni naszym dzieciom bezpieczeństwo i godziwe warunki nauki. Wychowywanie pozostawmy nauczycielom.

W trakcie konkursu wyszła również sprawa ostatnich strajków nauczycielskich. Przedstawiciele kuratorium utrzymywali, że strajk w szkole się odbył, a

jedno z dwóch zebrań Rady Pedagogicznej poświęconych organizacji strajku zwołał dyrektor, który nie miał do tego prawa. Tymczasem zebranie Rady dyrektor zwołał nie w sprawie organizacji strajku, lecz zapewnienia dzieciom bezpieczeństwa i opieki w trakcie jego trwania, do czego zdaniem protestujących miał nie tylko pełne prawo, lecz był wręcz zobowiązany. Strajk zresztą, w zgodnej opinii nauczycieli głównie w skutek przeciwnych mu postaw dyrektora, ostatecznie się nie odbył.

Po trwającej niemal trzy godziny wymianie zdań zebrani postanowili wnioskować o unieważnienie wyników konkursu. Będą w tej sprawie interweniować w Radzie Miejskiej i Kuratorium Oświaty. Na 21 czerwca zapowiedziano zebranie z udziałem wszystkich rodziców.

Konkursy w szkołach nr 1 i 4 odbywały się w atmosferze plotek i intryg. Nazwiska kandydatów komisje otrzymały w zalakowanych kopertach, jednak wszyscy doskonale wiedzieli, kto weźmie w nich udział. Zastanawiano się, który z kandydatów może liczyć na większość głosów. Wyrażano poglądy, że „starzy” dyrektorzy, może nawet sprawdzeni w charakterze zarządców podległych im placówek, jako pochodzący ze „starej nomenklatury” nie mają większych szans, zwłaszcza u członków komisji spoza szkół.

W wątpliwości stawiano kryteria, którym kierowała się komisja w „czwórce” jak i jej opinie wyrażane (jak w przypadku postawy dyrektora wobec strajku) na podstawie niesprawdzonych informacji pochodzących z anonimowych źródeł.

Konflikt wokół konkursów ma co najmniej dwa aspekty. Pierwszy, to aspekt kompetencyjny. Kto ma większe prawo do wyboru dyrektora: kuratorium oświaty sprawujące nadzór merytoryczny nad szkołami, samorząd gminy, który już od 1994 roku będzie je utrzymywał, związkowcy (w komisji w szkole nr 4 obaj pochodzili spoza szkół), czy nauczyciele i rodzice, którzy ze szkołą i jej dyrektorem będą mieli do czynienia na co dzień.

Drugi aspekt — o wiele poważniejszy, wykraczający za granice naszego miasta, to aspekt polityczny. Otóż środowisku nauczycielskiemu przypisuje się — zwłaszcza od czasu gdy stało ono w konflikcie z własnym ministrem — postawę konserwatywną.

Spór o dyrektorów trwa i trudno przewidzieć dziś jego efekty. Najważniejsze, by stworzył on warunki dla wejścia szkół w nowy rok pod kierownictwem ludzi, którzy najbardziej predysponowani są do pełnienia funkcji dyrektorów.

**Z OSTATNIEJ CHWILI**

22 czerwca w stołowej szkolnej odbyło się kolejne zebranie, w którym uczestniczyło około 100 rodziców i nauczycieli. Obecni byli również wizytator Kuratorium Oświaty w Lublinie p. Maciejewska i D. Mańka oraz R. Gumieniak, który w imieniu samorządu gminy uczestniczył w pracy komisji konkursowej. Nie przybył na spotkanie dyrektor — elekt.

Korzystając z obecności p. Maciejewskiej rodzice i nauczyciele zadawali jej szereg pytań. Oto niektóre z nich:

— Dlaczego listy kandydatów były tajne? Dlaczego w związku z tym nie było możliwości zapoznania się z osobami kandydatów i wyrobienia o nich zdania opartego na czymś więcej niż tylko przesłuchanie konkursowe.

— Dlaczego — skoro listy były tajne — po miesiącu krążyły plotki o tym kto weźmie udział w konkursie, a nawet kto w nim zwycięży?

— Na jakiej podstawie Kuratorium zarzuciło dyrektorowi

szkoły chwiejną postawę w czasie organizacji strajku nauczycielskiego przez ZNP?

— Skąd Kuratorium uzyskało informacje, że strajk się odbył, skoro w rzeczywistości go nie było?

Rozpoczynając swoją wypowiedź p. Maciejewska zakomunikowała zebraniom, że tego samego dnia rano kurator wręczył dyrektorowi — elektowi nominację na dyrektora. Decyzja ta jest ostateczna i nie ma od niej odwołania.

Opinię o chwiejnej postawie dyrektora wobec strajków p. wizytator wyrobiła sobie — jak stwierdziła — na podstawie licznych kontaktów z dyrektorem, a także innymi podmiotami w szkole. Nie określiła bliżej o jakie podmioty chodziło, mimo wyraźnych żądań nauczycieli.

W trakcie burzliwej polemiki nie ustalono do końca czy listy kandydatów były tajne, na mocy decyzji ministerialnej (jak utrzymuje Kuratorium), czy kuratorskiej (według opinii pedagogów i rodziców).

Nie do końca wyjaśniono również sprawę niedemokratycznego sposobu wybrania przedstawicieli „Solidarności” w komisji. Wybór odbył się w obecności jedynie części koła, ponieważ niektórzy jego członkowie nie byli zawiadomieni o planowanym spotkaniu wyborczym. Kiedy o tym opowiedział, że osoba wybrana nie będzie pracować w komisji (ponieważ zgłosiła swoją kandydaturę na dyrektora — zresztą zwycięską), według relacji nauczycielki należącej do związku jednoosobowo wybrała ona swego następcę. Ostatecznie „S” była reprezentowana przez osobę spoza szkoły.

Kolejną niewyjaśnioną kwestią jest ustalenie, czy grono pedagogiczne i rodzice mieli prawo do egzekwowania od swoich przedstawicieli głosowania według „wytucznych” przekazanych im przed konkursem. Jeśli nauczyciele są reprezentantami grona pedagogicznego, to nie powinni głosować wbrew jego większościowej opinii. Podobnie jest z rodzicami — twierdzili protestujący.

Przynajmniej cztery osoby uczestniczące w komisji twierdzą dziś, że głosowali za starym dyrektorem. Z całą pewnością można ustalić, że wyniki głosowania nie zostały sfalszowane. Oznacza to, że jedna, a może więcej osób głosowało nie tak, jak je zobowiązało.

Mimo jednoznaczności stwierdzenia p. wizytatora, że decyzja kuratora jest nieodwołalna zebrani postanowili wystosować do Rady Miejskiej i Kuratorium wniosek o anulowanie wyników konkursu.

Z formalno-prawnego punktu widzenia konkurs odbył się prawidłowo. Dziś już jednak wiadomo, że na skutek wielu okoliczności (sposób wyboru członków komisji i zgłaszania kandydatów, przyjęty regulamin, termin) nie został on od początku do końca przeprowadzony w sposób najlepszy z możliwych. Wydaje się, że powinno to stanowić wystarczający powód, dla którego Kurator mógł wstrzymać się z mianowaniem nowego dyrektora przynajmniej do czasu wyjaśnienia stanowiska pedagogów i rodziców w czasie zebrania 22 czerwca, o którym Kuratorium zostało przecież powiadomione.

J. Mazur

P.S. W spotkaniu uczestniczyła delegacja rodziców i nauczycieli szkoły podstawowej nr 1, w której wynik głosowania był remisowy — 5:5. Delegacja „jedynki” zabrała głos prosząc przedstawicieli Kuratorium, by wobec takiego wyniku konkursu wzięto pod uwagę stanowisko środowiska szkoły i pozostawiono dotychczasowego dyrektora. W odpowiedzi usłyszeli, że ten problem nie jest tematem zebrania.

Jan Mazur



51-51

## Nie ma jak festyn

Tym razem nie było grzebania kijem w piasku, gry w klasy, kopania piłki.

W programie festynu umieszczono znacznie trudniejsze zabawy i konkurencje. Slalom rowerowy, toczenie opony z utrudnieniem, przeciąganie liny, biegi w workach, jazda z przeszkodami na deskorolce.

Te i jeszcze inne konkurencje zdominowały doroczny festyn dla dzieci i młodzieży z okazji Dnia Dziecka. Festyn zorganizowało Ognisko TKKF Świt. Atrakcyjne nagrody fundował Urząd Miejski. Podpatrzyli je bardzo szybko wścibskie dzieciaki i z miejsca zaczęły ustawiać się w długie kolejki — do poszczególnych konkurencji. Atrakcyjne gry i zabawy ciągnęły się bez przerwy przez dwie godziny. Imprezę „storpadołwał” przy samym końcu rzędy siedzących ale zwycięzcy byli całkowicie usatysfakcjonowani. Każdy z nich otrzymał nagrodę, a kilku uczestników festynu zdobyło też i puchary.

Do zobaczenia w przyszłym roku!

K-RK





## Uchwały zjazdu „S”

UCHWAŁA NR 1 IV KZD

IV KZD NSZZ Solidarność popiera postulaty pracowników stoczni Północnej, a w szczególności domaga się natychmiastowej wypłaty pracownikom należnego im wynagrodzenia i świadczeń wynikających ze stosunku pracy. Przykład Stoczni w sposób dramatyczny uaoocnił delegatom potrzebę natychmiastowego uregulowania przez rząd i parlament następujących postulatów, o które Związek domaga się od maja 1991 r.:

- precyzyjnie określenie kierunków polityki przemysłowej,
- uruchomienie kredytów inwestycyjnych, co wymaga zmiany systemu bankowego,
- uruchomienie mechanizmów oddłużenia przedsiębiorstw,
- stworzenie systemu gwarancji roszczeń placowych pracowników upadających i zagrożonych upadłością przedsiębiorstw.

W sprawach tych stanowisko Związku będzie nieustępliwe.

UCHWAŁA NR 2 IV KZD

IV Krajowy Zjazd Delegatów udziela absolutorium ustępującej Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

UCHWAŁA NR 3 IV KZD

w sprawie sytuacji politycznej w kraju

Jesteśmy oburzeni wydarzeniami, które zaszły w Polsce w ostatnim czasie oraz rolą, jaką w tych wydarzeniach odegrał Prezydent RP Lech Wałęsa.

1. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność domaga się niezwłocznego, ustawowego przeprowadzenia demokracji w Polsce.

2. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność zdecydowanie sprzeciwia się próbom powstrzymania procesu ujawniania współpracowników UB i SB oraz żąda odsunięcia ich od życia publicznego.

3. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność z całą mocą sprzeciwia się przekazaniu władzy w Polsce siłom postkomunistycznym.

4. Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność stwierdza, że walka o władzę zastąpiła pracę dla Polski.

Żądamy od Prezydenta, Rządu i Parlamentu rzetelnego wypełniania swoich obowiązków wobec społeczeństwa. Nie będziemy dłużej tolerować nieudolności, niekompetencji i złej woli ze strony tych instytucji.

Żądamy szybkich i energicznych działań, które poprawią stan polskiej gospodarki, będą przeciwdziałać recesji.

Żądamy szybkiego uchwalenia nowej konstytucji i nowej ordynacji wyborczej do Sejmu.

Żądamy szybkiego uspołecznienia Radia i TV.

IV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność żąda realizacji obietnic Prezydenta RP danych Narodowi.

UCHWAŁA NR 4 IV KZD

w sprawie obchodów Rocznic Sierpnia '80

IV Krajowy Zjazd Delegatów postanawia połączyć uroczystości 12-lecia powstania naszego Związku z obchodami związanymi z 10-tą rocznicą krwawych wydarzeń w Lubinie.

Miejscem centralnych obchodów tych rocznic w br. będzie Lubin, gdzie odsłonięty i poświęcony zostanie pomnik w hołdzie pomordowanym.

UCHWAŁA NR 5 IV KZD

POSŁANIE IV KZD NSZZ SOLIDARNOŚĆ DO WOLNYCH I AUTONOMICZNYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH CHIN

Teraz, gdy niemal cały świat uznał nieludzką system komunistyczny, nadal co piąty mieszkaniec Ziemi żyje w tym właśnie systemie.

Miliony ludzi w Chinach pozbawione są prawa do tworzenia wolnych związków zawodowych, prawa obrony warunków pracy i życia. Od czasu tragicznej masakry na placu Tiananmen chińscy robotnicy dążą do utworzenia niezależnego związku zawodowego zostali zmuszeni do zejścia do podziemia lub do emigracji.

IV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ Solidarność przesyła braci pracowniczej w Chinach postanie tak, jak przed 11-tu laty zrobiliśmy to wobec narodów Europy Wschodniej.

Bracia Chińczycy, NSZZ Solidarność przesyła Wam moralne wsparcie i zachętę do wytrwania na drodze, na którą weszliście — aż do osiągnięcia celu.

NSZZ Solidarność popiera wysiłki Wolnych Związków Zawodowych Chin i Autonomicznej Federacji Robotników Chin w obronie wolności związkowej i pracowniczych interesów.

Idea solidarności ludzi pracy, idea braterstwa niech przyswieca Wam w tej trudnej walce.

UCHWAŁA NR 7 IV KZD

W SPRAWIE LUSTRACJI

Uznając konieczność odsunięcia od władzy państwowej byłych współpracowników tajnych służb reżimu komunistycznego jesteśmy gotowi do przeprowadzenia lustracji w naszym Związku.

Dlatego IV KZD domaga się ujawnienia byłych współpracowników UB, Informacji Wojskowej, KBW, SB i kontrwywiadu wojskowego wśród działaczy naszego Związku na szczeblu statutowych władz Związku, począwszy od Komisji Zakładowej, Komisji Krajowej, Zarządów Regionów (uchwały stosuje się analogicznie do Komisji Rewizyjnych).

IV KZD zobowiązuje Komisję Krajową do opracowania odpowiedniej procedury weryfikacyjnej.

## Ministerstwo odkryło karty

Jako obserwatorzy uczestniczyli przedstawiciele Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” w spotkaniu zorganizowanym w MPIH w dniu 10 czerwca br. Po półtorarocznych negocjacjach i rozmowach ze związkami zawodowymi na temat kształtu i funkcjonowania przemysłu lotniczego ministerstwo zorganizowało spotkanie z dyrektorami wszystkich zakładów zbrojeniówki podsumowujące wypracowane ustalenia.

Wiceminister S. Padykula oraz dyrektorzy departamentów ze wszystkich centralnych urzędów państwa przedstawili decyzje uchwalone na posiedzeniu Rady Ministrów w dniu 19 maja w sprawie przemysłu zbrojeniowego. Wszystkie punkty ponad trzygodzinne spotkanie omawiane przez odpowiednich dyrektorów departamentów były wypracowanymi propozycjami po wcześniejszych dyskusjach.

Kierunki restrukturyzacji prze-

siębiorstw zakładają przekształcenie zakładów w spółki z przeważającym udziałem skarbu państwa, zrzeszone w odpowiednie holdingi (np. lotniczy). Holding ma wypracowywać kierunki i strategię całej branży, lecz nie będzie wpływać na całkowity kształt firmy. Komercjalizacja przedsiębiorstw może być prowadzona jedną z dwóch dróg: albo kapitałową, albo przez likwidację.

Planując zmiany i unowocześnienie wyposażenia armii nadal będą prowadzone prace badawczo-rozwojowe finansowane przez Komitet Badań Naukowych. W 50% nowe uruchomienia będą finansowane ze środków budżetowych, ale pod warunkiem, że sprzęt będzie spełniał odpowiednie wymagania techniczno-technologiczne.

Obecny budżet nie pozwala na zakup sprzętu. MON spłaci wszystkie zaległości, oraz „z bólem” odsetki od nich. Ale jeśli dosta-

nie dodatkowe środki z przeznaczeniem na zakup sprzętu, to jest gotowy złożyć zamówienia na rok bieżący. Najbardziej prawdopodobne jest to, że będą złożone zamówienia w tym roku z terminem płatności w roku przyszłym.

W końcową fazę decyzyjną wchodzi propozycja RM w sprawie oddłużenia zakładów. Sytuacja polityczna spowodowała jednomyślny posłig przy zatwierdzeniu sposobów wszczynania postępowania układowego przedsiębiorstw z bankami.

Spotkanie pomimo swojego długiego czasu trwania nie wyczerpało wszystkich problemów stojących przed polskim przemysłem. Ograniczeniem czasowym było planowane spotkanie wiceministra Przemysłu i Handlu i dyrektorów przedsiębiorstw powiązanych z lotnictwem z Ministrem Przemysłu Rosji Aleksandrem Titkinem.

KTK

## Amerykańscy pracownicy wrogami przedsiębiorców?

Nigdy nie mogłem zrozumieć, dlaczego tak wielu menedżerów uważa, że można efektywnie kierować firmą tylko wtedy, kiedy pracownicy ich nienawidzą. Jeszcze trudniej jest mi zrozumieć, dlaczego menedżerowie są przekonani, że mogą usprawnić działalność przedsiębiorstwa traktując pracowników jako wrogów.

Minęło już ponad pół wieku od wprowadzenia ustawy Wagnera\* i wygląda na to, że wielu amerykańskich menedżerów nie nauczyło się niczego. Pracownicy są dla nich nadal wrogami jak było za czasów Toma Girdlera w Republic Steel i Harry Benetta u Forda. Menedżerowie nadal próbują rozbić związki zawodowe i nagać pracowników do swojej woli z arogancją plantatorów z czasów niewolnictwa. Nie dociera do nich to, że pracownicy mogą

odpalić im pięknym za nadobem. Być może współczesne strajki w liniach lotniczych i autobusowych czegoś ich nauczą, chociaż bardzo w to wątpię. Amerykańscy menedżerowie są jak Burbonowie — nie są w stanie niczego się nauczyć i zapamiętać.

Rozważmy przypadki United Airlines, Eastern Airlines i Greyhound Bus. W każdej z tych spółek agresywni, ciasno myślący menedżerowie zdecydowali się obniżyć koszty włączając do pracowników a nawet próbując niszczyć ich związki. Nie przyszło im do głowy, że pracownicy mogą ich pokonać. W United, prezydent spółki Richard Ferris został zmuszony do odejścia. W Eastern spółka zaczęła bankrutować a zarząd przegrał w sądzie. Prezydent Frank Lawrence poddał się i opuścił linię lotniczą. Greyhound także zaczął

bankrutować a dni jego prezydenta Freda Curry są policzone. W każdym przypadku menedżerowie nie docenili solidarności swoich załóg. Sądzili, że mają do czynienia głównie z przywódcami związkowymi i przeliczyli się co do nastroju samych pracowników.

A przecież nie można efektywnie zarządzać firmą, jeżeli pracownicy nie stoją po stronie zarządu. Dlaczego myśli się inaczej. Menedżer z miękkim sercem — pada argument — nie jest zdolny do robienia pieniędzy. Jeżeli jednak amerykańscy dyrektorzy przyrzekliby się swym dwóm największym konkurentom na rynku światowym, stwierdziłoby, że respekt dla pracowników wcale nie jest barierą rentowności u Niemców i Japonczyków. Niemieccy pracownicy zasiadają, na mocy ustawy o ko-determinacji w radach nadzorczych wszystkich większych firm. Japońscy pracownicy prawie nigdy nie są zwalniani i partycypują w zarządzaniu poprzez swoje kółka jakości. Nie nie wskazuje, by utrudniało im to konkurencję z amerykańskimi firmami. Wręcz przeciwnie. To czyni ich firmy bardziej konkurencyjnymi!

Socjolog James Coleman w swojej świetnej książce Foundations of Social Theory zauważa, że być może amerykańskim odpowiednikiem niemieckiej ko-determinacji i japońskiego współzarządzania jest ESOP — Plan Pracowniczej Własności Kapitału.

Nie doszłoby w ostatniej dekadzie do manii przejmowania firm gdyby pracownicy byli właścicielami swoich przedsiębiorstw i ustanawiali zarząd. Gdyby akcjonariusze stali się raczej właścicielami obligacji, pożyczającymi firmie pieniądze i uprawnieniami do pobierania procentu. Takie rozwiązanie byłoby bardziej sprawiedliwe i prawdopodobnie bardziej efektywne. Na pewno zmuszałoby menedżerów do interesowania się sprzedażą swoich produktów a nie handlem swoimi przedsiębiorstwami.

Patrząc z boku wydaje się rozsądne, by ci, którzy pracują dla przedsiębiorstwa byli jego właścicielami. Z perspektywy nadchodzącego stulecia obecny rozróż między pracą a własnością może wyglądać tak opresyjnie jak niewolnictwo.

Zródło: Chicago Sun Times 9/10/90

\*) National Labor Relations Act. Ustawa z 1935 r. zapewniająca swobody związkowe (przypł. red.).

Andrew Greeley

## ROZMOWY Z ZARZĄDEM

Komisja Miedzyszakładowa NSZZ „S” WSK „PZL-Swidnik” wystąpiła do Zarządu Spółki z następującymi dwoma problemami:

1. Zmiana porozumienia placowego w punkcie „odtajnienia zarobków”.

2. Wprowadzenia na czas określony zmiany na 35%, wyjątkowej wielkości funduszu motywacyjnego określonego dotychczas na 25%, sumy płac zasadniczych.

W związku z tymi propozycjami dnia 27 maja odbyło się spotkanie Zarządu WSK „PZL-Swidnik” S.A. z reprezentantami wszystkich związków zawodowych działających w naszym przedsiębiorstwie.

W kwestii „odtajnienia płac” zarząd proponuje utrzymać dotychczasową zasadę, że „wynagrodzenia indywidualne pracowników są poufne i nie podlegają publikacji”. Ewentualne dalsze

negocjacje w tej sprawie mogą być podjęte przez Zarząd Spółki po uzgodnieniu i przedstawieniu wspólnego jednolitego stanowiska przez wszystkie związki zawodowe (dotychczas reprezentowane stanowiska poszczególnych Z.Z. są rozbieżne).

Do punktu drugiego Zarząd widzi potrzebę zwiększenia różnicy w wynagrodzeniu dla tych pracowników, którzy pracują, od tych którzy przebywają na urlopie okolicznościowych. Zmiany dotyczyłyby okresu trzech miesięcy (od 1 czerwca do 31 sierpnia). Propozycje Zarządu były rozbieżne z propozycjami Z.Z. dlatego też reprezentujący poszczególne organizacje związkowe zobowiązali się do przekazania propozycji dyrekcji do rozpatrzenia i zajęcia stanowisk, oraz przedstawienia ich na kolejnym spotkaniu w środę 3-go czerwca.

KTK

UCHWAŁA NR 6 IV KZD

O WSPÓLPRACY KLUBU PARLAMENTARNEGO Z WŁADZAMI ZWIĄZKU

IV Krajowy Zjazd Delegatów uznaje za konieczne zacieśnienie współpracy reprezentacji parlamentarnej naszego Związku z jego najwyższymi władzami:

1. Zobowiązuje posłów i senatorów z Klubu Parlamentarnego NSZZ Solidarność, także tych, którzy nie są dziś lub nie będą w przyszłości delegatami na Krajowe Zjazdy, do uczestniczenia w nich z prawem zabierania głosu i stawiania wniosków.

2. Upoważnia posłów i senatorów tego Klubu do udziału w posiedzeniach Komisji Krajowej NSZZ Solidarność jako obserwatorów, z prawem zabierania głosu i stawiania wniosków.

3. Upoważnia przewodniczącego i viceprzewodniczącego, albo delegowanych przez nich członków prezydium Klubu Parlamentarnego NSZZ Solidarność do udziału w posiedzeniach Prezydium Komisji Krajowej jako obserwatorów, z prawem zabierania głosów i stawiania wniosków.

Aktywne uczestniczenie parlamentarzystów w pracach Związku przyczyni się do skoordynowania ich poczynań na forum Sejmu i Senatu z działaniami programowymi władz Solidarności.



## Oświadczenie

Demokracja, niepodległość i reformy zagrożone są kontrofensywą sil postkomunistycznych.

W nocy z 4 na 5 czerwca dokonano przewrotu politycznego, którego ofiarą padł rząd Jana Olszewskiego, mający wolę wyeliminowania z życia publicznego osób będących w przeszłości tajnymi współpracownikami UB i SB. Świadomie doprowadzono do paraliżu struktur kierowniczych państwa bez ukazywania społeczeństwu jakiegokolwiek wiarygodnej alternatywy.

Domagamy się pełnej realizacji uchwały lustracyjnej z 28 maja, zaprzestania działań pozakonstytucyjnych przez premiera Waldemara Pawlaka i prezydenta Lecha Wałęsę.

Domagamy się konsekwentnego prowadzenia polityki demokratycznych reform, wyprowadzenia kraju z zapaści gospodarczej, kontynuowania działań zapoczątkowanych przez rząd Jana Olszewskiego.

Zarząd Koła Porozumienia Centrum w Świdniku

## Znajomy z MSW

11 czerwca br. Telewizja Polska w krótkiej migawce przekazała widzom informację o funkcjonowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W audycji pojawił się nowo mianowany przez premiera Waldemara Pawlaka wiceminister spraw wewnętrznych Jerzy Zimowski, zapewnijac słuchaczy, że prace w MSW przebiegają w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami.

I pewnie tak jak przebiega w Polsce linia podziałów politycznych, część słuchaczy przyjęła zapewnienia ministra jako prawdziwe, część związana emocjonalnie z poprzednim rządem jako propagandę nowej ekipy premiera Waldemara Pawlaka, jeszcze dla innych taka informacja znaczy tyle, co ubiegłoroczny urlop. Myślę, że jeżeli by dziś zapytać całą załogę WSK, kto jest tym nowym wiceministrem MSW, na palcach jednej ręki policzylibyśmy prawidłowe odpowiedzi. Ale przejdźmy do sedna.

Podczas jednego z posiedzeń Sejmu ubiegłej kadencji posłowie z naszego regionu: Bonawentura Zięba, Ignacy Czezyk, Zygmunt Lupina oraz Tadeusz Munka złożyli interpelację dotyczącą zakupu przez URM śmigłowców Bell 412 i 206. W kilka tygodni później, na 60 posiedzeniu Sejmu posłowie otrzymali odpowiedź na złożone zapytanie. Z upoważnienia Prezesa Rady Ministrów Jana Krzysztofa Bieleckiego przed Sejmem odpowiedział... Jerzy Zimowski ówczesny podsekretarz stanu w MSW.

Pan wiceminister przed Sejmem, podczas kilkunastominutowego przemówienia okłamał kilkakrotnie posłów i opinię publiczną w Polsce, nie dopowiedział o faktach mających ob-

rzynnie znaczenie w omawianej sprawie.

Przedstawienie i uzasadnienie wszystkich kłamstw popełnionych przez Jerzego Zimowskiego zajęłoby zapewne zbyt dużo miejsca, więc korzystając z tego, że posiadam stenogram z tamtego posiedzenia Sejmu przypomnę następujące dwa fragmenty wypowiedzi:

„przy podejmowaniu decyzji istotnym był fakt, że śmigłowce ten (Sokół) miał dwa wypadki na terenie ZSRR (...) Sprawę tę bada specjalna komisja w ZSRR” i w końcowej części wypowiedzi: „Sokół będzie wykorzystany jako śmigłowiec pomocniczy, sanitarny w orszaku papieskim”.

W nawiązaniu do pierwszego cytatu, oczywiście pan Jerzy Zimowski nie poinformował, że (wypowiedź B. Zięby) — „Jest takie pismo Helicopter International, z którego wyczytałem, że Bell 412 miał w ciągu ostatnich dwóch lat 3 wypadki” i dalej: „Natomiast jeżeli chodzi o Bell 206 to aż dziw się, że resort spraw wewnętrznych chce latać helikopterami, które w ciągu 2 lat miały 20 wypadków”.

Natomiast co do lotu Sokola w orszaku papieskim, to na kilku dni przed wizytą, do WSK przyszedł telex z MSW, że Sokół będzie uczestniczył w zabezpieczeniu wizyty... stojąc na lotnisku w Świdniku.

I chyba tyle. Może tylko warto dodać, że w telewizyjnej Panoamie, pan poseł Geremek stwierdził, że nareszcie prezydent odsuwa od władzy tych, co udają, że pracują, a stawia na stanowiska fachowców... U Macierewicza w Wydziale Studiów 8 osób miało tylko średnie wykształcenie.

Andrzej Borys

## Niebezpieczne związki

W kwietniu br. na łamach tygodnika „Wprost” wypowiedział się obecny premier Waldemar Pawlak:

„Unia i Kongres traktują nas jak chłopków rozbitków, którzy poza zaoraniem pola, walką o kredyty, cia, ceny minimalne nie innego nie widzą” i dalej „ocena rządów liberalów z perspektywy rządu Bieleckiego jest

bardzo krytyczna — drapieżny kapitalizm”.

Rzadział, w czerwcu obalają Jana Olszewskiego, PSAL, Unia i Kongres nagle zapalały do siebie „uczuciem”.

Jak wielki musiał być strach przed tym „czymś”, co wcześniej czy później i tak się dokona.

AB

## Stanowisko Federacji Metalowcy

(Dokończenie ze str. 1)

słabszych grup społecznych, zdolny do niwelowania skutków gospodarki rynkowej, w której jest rynek podaży, a zanika rynek popytu.

Prezydium Federacji — METALOWCY — świadome złożoności ujętych problemów oraz nauce doświadczeniem przetrza przed dalszym działaniem metodą faktów dokonanych i kolejny raz wzywa do wspólnego rzetelnego działania.

Apelujemy do wszystkich związków i ich organów i cent-

ral o zjednoczenie się w działaniu.

Wzywamy rząd do niezwłocznego podjęcia negocjacji.

ENERGICZNIE ZACZĘŁA DZIAŁAĆ.

...na targowisk miejskim stróż miejska. Zielono-czarna — zdaniem wielu ludzi — zajęci są jednak głównie wręczaniem „kwitów” tym, którzy sprzedają towary. A złodzieje nie próżnują. Więcej uwagi i na te sprawy — szanowni strażnicy.

## Zamrożony optymizm (1)

Ubiegłoroczne nadzieje producentów sprzętu śmigłowcowego na znaczny wzrost zamówień w miarę upływu czasu coraz bardziej maleją. Większość zapowiadanych kontraktów jest redukowana bądź anulowana. Z wyjątkiem amerykańskiego Bella, który zanotował poważny wzrost sprzedaży jednosilnikowych maszyn Jet i Long Ranger, większość innych producentów ma niewielkie powody do zadowolenia. Oczekiwany wzrost sprzedaży na poziomie minimum 3-4 proc. nie nastąpił i nie zapowiada się na to również w tym roku.

W ciągu całego ubiegłego roku światowa produkcja śmigłowców osiągnęła poziom 1111 maszyn, w tym 576 o napędzie turbinowym i 535 lekkich helikopterów z silnikami tłokowymi. Pomimo niewielkiego ilościowego wzrostu sprzedaży w stosunku do 1990 roku, wartościowo producenci zanotowali nawet jej spadek. Na lata 1992-97 przewiduje się sprzedaż na poziomie 6535 śmigłowców. Przez pierwsze dwa lata prognozy zapowiadają utrzymanie się obecnej stagnacji, po czym powinien nastąpić wzrost koniunktury (głównie dzięki wzbogaceniu oferty o nowe modele McDonnell Douglas MDX, Eurocopter BO 108 i wielozadaniowy P 120 L). Optymizm dotyczy więc przede wszystkim śmigłowców lekkich, które zdominują rynek na najbliższe lata.

Z uzyskanego przez użytkowników śmigłowców przeciętnego nalotu rocznego 400 godzin wynika, że nie ma większych szans na zwiększenie sprzedaży dzięki potrzebie wymiany starego, bądź zużytego sprzętu. Ten niski stopień zużycia stawia również pod znakiem zapytania prowadzenie prac nad przedłużeniem żywotności śmigłowców.

Zauważa się znaczące przesunięcia na rynku śmigłowcowym. Rejon Pacyfiku z Japonią przejmie od Europy jej tradycyjne drugie miejsce wśród rejonów największej sprzedaży nowych maszyn. Przewidywany na lata 1992-97 podział sprzedaży przedstawia się następująco:

— **Śmigłowce turbinowe:**  
Daleki Wschód (z Japonią) — 28 proc.

Europa 27 proc.

Ameryka Północna — 26 proc.

Australia z Oceanią — 8 proc.

Ameryka Południowa — 6 proc.

Bliski Wschód — 2 proc.

Afryka — 2 proc.

Ameryka Centralna i Karaiby — 1 proc.

— **Śmigłowce o napędzie tłokowym:**

Ameryka Północna — 40 proc.

Europa — 27 proc.

Daleki Wschód (z Japonią) — 13 proc.

Australia z Oceanią — 8 proc.

Ameryka Południowa — 5 proc.

Afryka — 5 proc.

Bliski Wschód — 1 proc.

Ameryka Centralna i Karaiby — 1 proc.

W największym stopniu stagnacja w zakupach nowych śmigłowców dotknęła rejonu Ameryki Łacińskiej, Afryki i Bliskiego Wschodu.

Ogólna liczba 9576 śmigłowców latających pod niebem USA — największego rynku zbytu na te wyroby jest wciąż mniejsza niż w najlepszym roku 1986, kiedy to w posiadaniu różnego typu użytkowników pozostawało 9612 śmigłowców. Liczba używanych obecnie maszyn jest o 1,3 proc. wyższa niż w ubiegłym roku. W podobnej sytuacji jest Kanada i nie nie zapowiada poważniejszych zmian w ciągu najbliższych pięciu lat. Pewne nadzieje pokłada się w rozwoju transportu śmigłowcowego, zarębowo pasażerskiego jak i towarowego w dużych centrach urbanistycznych. Na drodze do realizacji tych nadziei stoi jednak wciąż zauważalny brak zaufania dla śmigłowca jako cywilnego środka transportu.

Producenci śmigłowców widzą również szansę w rozwoju rynku indywidualnych użytkowników głównie spośród kół biznesu, a także ratownictwa lotniczego.

AMERYKA ŚRODKOWA zdominowana jest przez rynek meksykański (głównie śmigłowce dla

przemysłu wydobywczego) i również nie przejawia wielkiej aktywności jeśli chodzi o zakupy nowych śmigłowców. Spodziewana jest jedynie dostawa nieokreślonej bliżej liczby maszyn w ramach rządowego porozumienia władz USA i Meksyku o zwalczaniu produkcji i handlu narkotykami. Uważa się, że przez najbliższych pięć lat udział tego rejonu w światowym stanie posiadania śmigłowców nie przekroczy 1 proc. Największymi — według liczby posiadanych helikopterów użytkownikami są tam Meksyk — 143, Gwatemala — 29, Dominikana — 15, Panama 13, Trynidad i Tobago — 9, Nikaragua — 7 i Kostaryka — 6. Ani jednego śmigłowca nie zarejestrowano do tej pory w Antigu, na wyspach Bahama i Dziewiczych, w Dominice, Grenadzie oraz na Haiti.

AMERYKA POŁUDNIOWA traktowana wespół z Azją jako rynek przyszłości ulega ogólnemu kryzysowi. Zamówienia na nowe śmigłowce mogą tu wzrosnąć o 1 do 6 proc. w ciągu 5 lat. Producentom jak mogą starać się ożywić ten rynek. Na przykład Bell Helicopter Textron Canada podpisał z argentyńską firmą Chincul porozumienie o montażu przez Argentyńczyków modeli 212 i 412. Pierwszy śmigłowiec 212 opuścił stanowisko montażowe w marcu. Prezydent Bella Lloyd Shoppa widzi możliwość sprzedania w Ameryce Południowej w ciągu 5 lat 200 — 300 maszyn. Inna argentyńska firma RACA montuje śmigłowce McDonnell Douglas MD500D, jednak bez większych sukcesów handlowych.

Brzylia, w której posiadaniu znajduje się 40 proc. sprzętu całej Ameryki Południowej również sama montuje śmigłowce, głównie dla przemysłu wydobywczego, przede wszystkim w pałach firmy Helibras związanej holdingiem z francuską Aerospacem. Produkuje się tu modele Lama, Ecureuil i Ecureuil II.

O wiele mniej znana jest chilijska firma Industrias Cardeon, która wytwarza zmodyfikowaną

poważnie wersję Bell'a Long Ranger — C 206L — III.

Obszar Ameryki Północnej, pokryty w dużej części lasami jest idealnym środowiskiem dla rozwoju transportu śmigłowcowego. Mimo to używa się tam tylko 837 śmigłowców, czyli mniej niż w Wielkiej Brytanii. Lista najpoważniejszych użytkowników na tym kontynencie przedstawia się następująco:

Brzylia — 343 maszyny, Kolumbia — 170, Wenezuela — 136, Argentyna — 98, i Chile — 40. Bez śmigłowców pozostają Paragwaj i Surinam.

Procesy polityczne zachodzące w EUROPIE WSCHODNIEJ wzbudziły nadzieje największych firm śmigłowcowych na otwarcie się tego rynku na ich wyroby. Ekspansja transportu śmigłowcowego hamowana jest na całym kontynencie europejskim zdaniem producentów i użytkowników amerykańskich przede wszystkim przez nieżywciołe przepisy. Wyjątkami w tej mierze są Francja i Wielka Brytania.

Współnota Niepodległych Państw szacowana na 5000 użytkowanych śmigłowców i nowe demokracje Europy Wschodniej są uważane za poważnych użytkowników i obiecujące rynki zbytu. Na razie jednak to wschodni producenci są bardziej aktywni na zachodnich rynkach. Na przykład Rosjanie oferują śmigłowce wyposażone w silniki amerykańskie lub zachodnioeuropejskie. Ponad dwie trzecie śmigłowców zarejestrowanych w Europie to maszyny o jednym lub dwóch silnikach / turbinowych. Coraz większym zainteresowaniem cieszą się jednak także tanie helikoptery o napędzie tłokowym, np. Robinson R-22, kupowane chętnie przez użytkowników indywidualnych. Zaskakujące jest w tym kontekście, że żaden producent europejski nie próbuje konkurować o ten rynek z firmami amerykańskimi. Pierwszą dziesiątkę europejskich posiadaczy śmigłowców otwiera Wielka Brytania — 875 sztuk. Kolejnymi są: Francja — 699, Niemcy — 473, Włochy — 414, Polska — 209, Szwajcaria — 195, Szwecja — 186, Hiszpania — 167, Norwegia — 110 i Węgry — 80. Bez żadnego zarejestrowanego śmigłowca pozostaje tylko Luksemburg. W zestawieniu pomiędzy Wspólnotą Niepodległych Państw z powodu braku pewnych danych.

## Wiadomości związkowe ZZP

W dniach 9 i 10 czerwca w Warszawie odbyło się spotkanie przedstawicieli 100 zakładowych Organizacji Związkowych bezpośrednio współpracujących z Prezydium OPZZ. Program spotkania przewidywał między innymi sformułowanie stanowiska związków zawodowych wobec pakietu nowych ustaw i aktualnej polityki społeczno-gospodarczej rządu oraz dyskusję nad projektem programu i zmianami strukturalnymi OPZZ. Do najważniejszych spraw i problemów, które wynikły w czasie dyskusji zaliczono m. in.:

— organizowanie informacyjnych spotkań Przewodniczących Zakładowych Organizacji Związkowych,

— organizowanie dla przedstawicieli wybranej „sektki” zajęć szkoleniowych w Centralnej Szkole Związków Zawodowych,

— przekazywanie zakładowym organizacjom związkowym aktualnych materiałów i dokumentów informacyjno-prawnych,

— promowanie działalności związkowej w zakładach pracy i instytucjach z grupy „stu” w środkach masowego przekazu,

— umożliwienie wymiany doświadczeń z pracy zakładowej or-

ganizacji związkowej i związkowej działalności gospodarczej, — udzielanie w pierwszej kolejności pomocy prawnej w rozwiązywaniu problemów i konfliktów w zakładach pracy (instytucjach) grupy „stu”.

W wyniku burzliwej dyskusji, zebrani przyjęli do realizacji w obecnej sytuacji polityczno-gospodarczej następujące sprawy:

— utworzenie „reprezentacji zakładowych organizacji związkowych” pomagających działalności ogólnokrajowym struktur związkowych i przedstawicielstw OPZZ zwłaszcza w województwach słabo uprzemysłowionych,

— zwiększenie na mapie kraju ilości punktów oparcia spełniających rolę oddziałów — delegatur OPZZ,

— przeprowadzanie szybkich konsultacji projektów dokumentów sejmowych, rządowych i związkowych,

— przekazywanie Prezydium Rady OPZZ i właściwym ogólnokrajowym organizacjom związkowym wiarygodnych informacji o sytuacji w gospodarce społecznej i sferze budżetowej,

— czynne wspieranie OPZZ w ogólnokrajowych i regionalnych akcjach protestacyjnych.



# GŁOS SPORTOWY

## Ostatnie akordy

Pilkarze Avii zakończyli rozgrywki ligowe sezonu 1991/92. W ostatnim meczu ulegli Boruciem Zgierz 0:1. Świdniczanin zajął ostatecznie 8 miejsce w tabeli zapisując na swym koncie 38 pkt. i dodatni stosunek bramek 37:35.

Sezon piłkarski należy zaliczyć do udanych. W drugiej rundzie swidniczanin z wyjątkiem niefortunnego meczu w Białymstoku z Jagiellonią grali skutecznie i pewnie. Stąd też uznanie kibiców, którzy w ostatnich spotkaniach bili jednostkę trenera BRONISŁAWA WALIGÓRY brawa — przy otwartej kurtynie. I oby tak było również w przyszłym roku!

KK

## Olimpijskie sukcesy „szóstki“

Na stadionie lubelskiego „Startu“ odbyła się VII Wojewódzka Olimpiada Specjalna. Wzięło w niej udział ponad 400 zawodników, uczniów 10 szkół specjalnych i ośrodków rehabilitacyjno-wychowawczych, podzielonych na 3 grupy ze względu na wiek i możliwości fizyczne i psychiczne. Ekipe ze swidnickiej Specjalnej Szkoły Podstawowej nr 6 przygotowała Renata Lapa:

— Rozpoczęliśmy od przeprowadzenia sprawdzianów w poszczególnych klasach. Na podstawie uzyskanych wyników organizatorzy zakwalifikowali 20 uczniów do udziału w zawodach i z tą grupą prowadziłam dalsze ćwiczenia. W I kategorii wiekowej był to skok w dal z miejsca, bieg na 50 m, w II — skok w dal z rozbiegu, bieg na 100 m, skok wzwyż i te same dyscypliny w III kategorii. Oprócz tego stworzyliśmy sztafete.

Uczestnictwo w Olimpiadzie dało dzieciom wiele radości, były ogromnie zaangażowane i zadowolone ze zdobytych medali. Bardzo ładnie spisała się sztafeta dziewcząt uzyskując srebrny medal, także drugie miejsce zdobyły dziewczęta w biegu na 100 m. Najlepszymi zawodniczkami były Ewa Błaszczyk, Zofia Stefanek, Ewa Fabian, Hubert Popławski, Marek Wawrzczak i Mirosław Rudzki, wywalczyli medale w kilku konkurencjach. Mnie bardziej jednak cieszą efekty psychiczne i wychowawcze, które przyniósł start w Olimpiadzie. Tego nie dałyby wszystkie normalne lekcje wychowania fizycznego.

Udział dzieci w zawodach sportowych możliwy był dzięki pomocy wielu przyjaciół Szkoły — p. Ewa Kuś ofiarowała zawodnikom dresy, p. Ewa Boruń stroje gimnastyczne, p. Błaziak zawiózł do Lublina.

(d)

## Mistrzowie celudowej piłeczki

20 zapalnych miłośników tenisa stołowego (roczniki 1977-81) wzięło udział w turnieju zorganizowanym w hali sportowej OSiR w Świdniku — z okazji Dnia Dziecka.

W kategorii dziewcząt — I miejsce zdobyła KAMILA SĄDŁO, a II — KAROLINA KOTOWICZ (obie ze SP nr 5). W kategorii chłopców — tryumfował MACIEJ BANECKI (SP nr 3), przed MACIEJEM RZĘDZICKIM (SP nr 2). Trzecie miejsce zdobył MARCIN BARTNIK (SP nr 3).

(k)

## Na turystycznej

## Plan minimum osiągnięty

Sezon piłkarski 1991/92 zakończony. Zespoły futbolowe wszystkich klas podsumowują osiągnięcia. Jedni fetują sukcesy, inni mają powody do żartowania.

Spokojni o swój byt w lidze okręgowej są już także pilkarze LKS Świdniczanin. Podopieczni trenera JANUSZA BĘCA zajęli ostatecznie VIII miejsce w tabeli. Jedenastka z Turystycznej była w tych rozgrywkach drużyną środka, pozostawiła za plecami rezerwy Lublinianki, Cisy Nałęczów, Tęczę Krasnik, Orletę Dęblin, TUR Milejów i Travenę. Innymi słowy plan minimum został wykonany!

Na kilka dni przed ostatnim meczem mistrzowskim z lubelskim Sygnałem kierownik sekcji piłki nożnej LKS Świdniczanin JERZY SZKOLUT powiedział:

— Przy końcu rozgrywek zaczęliśmy grać „w kratkę“. Ulegliśmy 0:2 jedenastce Budowlanych z Lublina, ale odrobiliśmy straty w meczu z wiceliderem tabeli Unią Bełżyce. Wygraliśmy aż 5:0! W tym spotkaniu nasi chłopcy zagrali wybornie. PAWEŁ MACHNIEWSKI wystrzelił z gry najlepszego strzelca okręgówki Węgorowskiego i po zakończeniu meczu fetowaliśmy wspólnie do zwycięstwa.

● Kto w tym sezonie grał pierwsze skrzypce w drużynie? — W obronie — PAWEŁ MACHNIEWSKI, w pomocy — HENRYK OLKO, w ataku — SŁAWOMIR BISZKONT. Strzelił 15 bramek!

● Chodzą słuchy, że kilku zawodników Świdniczanina wpadło w oko działaczom z innych klubów. Będą transfery?

— Dziś jeszcze za wcześnie o tym mówić. My gramy zawsze w otwarte karty i jeśli już mamy oddać kogoś z naszych graczy to pierwszym klubem jest najcieplej Avia.

● Czyli, że...

— Jeden, a może dwóch zawodników z naszej drużyny kto wie czy nie znajdzie się w drużynie żółto-niebieskich.

— Powraca do Świdnika z Mazur, po odbyciu służby wojskowej nasz wychowanek KRZYSZTOF KONDRATOWICZ. Był bramkostrzelnym graczem w Świdniczanin, w wojsku nie grał podobno w piłkę nożną. Ale od czego jest trener. Myślę, że Krzysio jeśli zagra pokaże jeszcze na boisku swój łeb pazur.

● Boisko wasze nadal nie ogrodzone, brakuje tam lawek...

— Na meczu Księża — Policjanci ludzie stali, siedzieli w „kucki“, leżeli na zielonej murawie... — Ustawienie lawek wokół boiska aż się prosi. I można by to zrobić w czynnie społecznym, tylko skąd deski? Czy znajdzie się ktoś, kto nam w tym pomoże? Z ogrodzeniem boiska znacznie gorzej. To jeszcze grubsze pieniądze!

● Ten temat ciągnie się już od lat... — Dobrze by było zacząć go wreszcie realizować. Sądzę, że na najbliższym zebraniu w klubie ta sprawa znowu wróci...

Rozmawiał: M. Kruk

## O czym mówią kibice

Po meczu z Polonią Warszawa byli usatysfakcjonowani. Jedenastka Avii zdobyła znowu dwa ponadplanowe punkty wygrywając 2:1 (1:0). Obydwie drużyny demonstrowały przez 90 minut szybki i ofensywny futbol, dlatego też sytuacja zmieniała się jak w kalejdoskopie. Sporo było śpiewów podbramkowych, twarda walka na środku boiska, nie próbowali bramkarze.

Dwa razy celnie strzelili do siatki Czarnych Koszul — GŁOWACKI i BENDER z Awii, jedną piłkę ułokował w bramce Grodzkiego — DUDEK.

W drużynie stołecznej zabrakło „profesora futbolu“, STANISŁAWA TERLECKIEGO. A szkoda! Gdyby wystąpił w Świdniku kibice Avii zobaczyli by z pewnością zegarmistrzowskie kłasy zagrania piłkarskie w wykonaniu tego znakomitego zawodnika.

Tego dnia i o tej samej godzinie na stadionie Motoru przy Alejach J. Piłsudskiego jedenastka z FSC podejmowała warszawską Legię. Z tego meczu o wszystko spiker zawodów informował widownię, o tym o dzieje się na boisku w Lublinie. Tym razem było to hiobowe, ponure wiadomości. Motor przegrał z drużyną z Łazienkowskiej 0:3!

Wiesioć ze stadionu Motoru kwitowano na trybunach swidnickiego stadionu o dziwo... oklaskami.

Zdaniem wielu obserwatorów tego rodzaju zachowanie ze strony pewnej części widzów było

nie fair. W końcu i kibicom i działaczom obydwu klubów powinno zależeć na dobrosąsiedzkich stosunkach. Za niespełna dwa miesiące ruszy znowu karuzela piłkarska, w której prawdopodobnie na drugim froncie walczyć będą — Hetman, Avia i „Motor“. I wtedy to dopiero okazać się może, kto dla kogo i jakim będzie sojusznikiem.

Innymi słowy więcej wyobraźni i spokoju drodzy kibice. Nikt nikomu nie każe paść miotłami do Motoru ale grzeczność nigdy nie zawodzi. Lepiej mieć zawsze dobrego sąsiada aniżeli takiego, z którym drze się koty.

Sezon piłkarski 1991/92 dobiega końca. Jedenastka Avii wychodzi z niego z podnieśnięciem czołem. Co jednak dalej?

Tegoroczne lato będzie pełne transferów. Niektóre kluby już uganiają się za nowymi twarzami. Dziś nie jest jeszcze pewne, że jesienią tego roku piłkarski garnitur Avii wymagać będzie tylko... odprasowania. Może być znacznie gorzej. Jak każdy z nas, tak i pilkarze układają sobie życie po swojemu. Różne są ich plany i zamierzenia. A i pieniądze w dzisiejszych trudnych czasach robią — swoje. Obyśmy się tylko w tym wszystkim przypadkiem nie pogubili. Dlatego też ostrożnie z przewidywaniami, z hurra optymizmem, z pewnością w siebie. Dziś tragedia piłkarzy Motoru, a za rok „ściana płaczu“ w innym klubie. Takie są niestety realia i w sporcie i w życiu.

KR-K

## POZDROWIENIA Z WODZISŁAWIA!

Dawnym kolegą z drużyny żółto-niebieskich, działaczom FKS Avia i sympatykom piłki nożnej serdeczne pozdrowienia z Wodzisławia przesyła za pośrednictwem Jerzego Kołodzkiego — b. popularny piłkarz Avii z lat pięćdziesiątych — „Zyga“ KIERMASZEK. Młodo nam zakomunikować, że został on wybranym prezesem GKS Odry Wodzisław.

(k)

## Sportowa „trójka“

W poprzednim numerze Głosu pisaliśmy o sukcesach młodych statkary z Szkoły Podstawowej nr 3. Okazało się, że nie jest to jedyna dyscyplina sportu rozwijana w tej szkole. Ostatnie zawody pływackie, podczas których rywalizowali 10-letni zawodnicy SP nr 3, SP nr 5 i Lublinianki, były wielkim zwycięstwem trzecioklasistów pływających w barwach „trójki“. Bezkonkurencyjny okazał się BARTOSZ OSTROWSKI. Swoją formę potwierdził także w rewanżowych zawodach na pływalni w Lublinie. Zdaniem Jacka Miciuła, nauczyciela pływania w SP nr 3, jest to prawdziwy talent i materiał na świetnego zawodnika.

W tej samej grupie jest więcej utalentowanych dzieci, między innymi: KASIA KRÓLAK, OLA MICIUL, PAWEŁ PALUSZEK, ADAM CHUDYNKA, rodużenstwo KOTULSKICH, KUBA KAZŁOWSKI, MONIKA MIROSLAW.

JACEK MICIUL: Cała grupa (uczniowie trzech klas SP nr 3,

8d9

## Sukces LZS Melgiew

W niedzielę, 14 czerwca, na boisku w Melgiew doszło do kolejnego meczu miejscowego LZS z drużyną, która w wiosennej rundzie rozgrywek nie poniosła jeszcze porażki — LZS Wilkołaz. Po meczu stojącym na dobrym A-klasowym poziomie bardzo zasłużenie wygrali gospodarze 3:2 (2:1). Bramki zdobyli: Robert Mendzelski (w 43 i 67 min.) oraz Jerzy Gap w 34 minucie meczu.

J. Kosierb

## Słońce czy solarium?

W poprzednim numerze p. MALGORZATA PARADOWSKA z zakładu kosmetycznego przy ulicy Kosynierów mówiła o tym jak należy się bezpiecznie opalać na słońcu. Dziś rozmawiać będziemy o innym sposobie zdobywania opalenizny.

— Od co najmniej 3 lat bardzo modne są wśród swidniczanek łóżka opalające. Lecz, nie wywołują poparzeń, są bezpieczniejsze niż promienie słoneczne — tak mówią reklamy. Jaka jest pani opinia na temat właściwości łóżek opalających?

M. Paradowska: Stosowane z umiarem na pewno spełniają reklamowane warunki. Mogą z nich korzystać osoby o tustej cerze, okazjonalnie także o skórze normalnej, na przykład by zyskać ładniejszy kolor skóry przed Sylwestrem.

Najdrowsze dla skóry są 30 minutowe seanse, stosowane 1-2 razy w tygodniu, tak by osiągnąć 10 naswietlań.

Opalając się w solarium, mimo wyeliminowania najgroźniejszych promieni UVB, należy chrońć twarz. Po prostu opalając ją krócej, zakrywając, jeżeli łóżko nie ma specjalnego ekranu ochronnego. Nie przestrzegając tych zaleceń ryzykujemy wcześniej zniszczenie, rozszerzenie i popękane naczyń krwionośne.

— Czy są wyraźne przeciwwskazania z korzystania z solarium?

M. Paradowska: Są nimi niektóre choroby, na przykład serca, gruźlica, zaburzenia krążenia, nadciśnienie tętnicze, ciąża. Z opalenizny powinny zrezygnować osoby ze skłonnościami do przebarwień pigmentacyjnych. Nie równomierne rozkładanie się barwnika skóry może być spowodowane zażywaniem leków hormonalnych, chorą wątroba, wroczekiem żółciowym, zaburzeniami hormonalnymi.

grupka ze SP nr 5 i 1 uczeń z SP nr 4) zasługuje na uznanie. Dzieci sporo pracowały ale i sporo zasługuje rodziców w uzyskiwanych efektach. Nie wiadomo jednak o będzie po wakacjach. Nauka pływania w klasach I — III, zajęcia w klasie pływackiej, siatkówka — w tym roku odbywały się dzięki byłemu dyrektorowi SP nr 3 Dariuszowi Rubajowi, który wyprosił w Kuratorium godziny na te zajęcia. Wprawdzie mam zgodę na utworzenie klasy sportowej ale nie wiem kto sfinansuje to przedsięwzięcie. Czy wszystko spadnie na Avię, czy może Kuratorium też zechce się przylączyć?

Reformy w szkolnictwie bardzo okrutnie potraktowały sport. Na Lubelszczyźnie znacznie ostrzej niż w innych rejonach kraju. Próbuje sam znaleźć sponsorów, np. w ostatnich zawodach pływackich bardzo pomócni stali się pracownicy księgarni przy ulicy Sławińskiego, którzy ufundowali nagrody.

Oba zespoły stworzyły ciekawe widowisko okraszone efektownymi golami. Licznie tego dnia zgromadzona widownia oklaskiwała pomysły, a co najważniejsze skuteczne zagrania gospodarzy. Wynik meczu mógłby być jeszcze bardziej korzystny, gdyby napastnicy wykorzystali wszystkie sytuacje do zdobycia bramek.

— Jeżeli jednak nie da się nam uniknąć pigw, przebarwień pigmentacyjnych, czy jest na to jakiś ratunek?

M. Paradowska: Niwelowanie skutków nadmiernego opalania jest żmudne i nie zawsze daje zadowalające rezultaty. Niezłe efekty uzyskuje się stosując wspomnianą w poprzedniej rozmowie maseczkę żół-szeniową, maseczkę brzośniową z dostępną u nas angielskiej serii Azure lub wykorzystując środki naturalne, na przykład porzeczki, nawet zupełnie zielone. Rozgniatając je widelcem, zageszczamy mąką ziemniaczaną i nakładamy na twarz. Może to być także papka z kwaśnych jabłek czy pasty z gruntuowych ogórków.

Po każdym seansie w solarium nie zapominamy o natłuszczeniu i nawilżeniu przesuszonej skóry. W sklepach znajdziemy wiele rodzajów balsamów, ja ostatnio wypróbowałam krem Melissa i balsam Buttermilk. Śmiało je mogę polecić.

— Dziękuję za rozmowę.

Anna Konopka



## PROGRAM TYGODNIO TVP

## APEL

25 czerwca — czwartek

## PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry  
9.00 — Wiadomości poranne  
9.10 — Domowe przedszkole  
9.25 — Porozmawiajmy o dzieciach  
9.40 — Program dnia  
9.45 — Przyjemne z pożytecznym (1)  
10.00 — 400 pomysłów Wirginii — ser. prod. franc.  
11.15 — Przyjemne z pożytecznym (2)  
11.05 — Po sześćdziesiątce  
11.40 — Ażymut  
12.00 — Wiadomości  
12.15 — Lumen (8)  
12.45 — Strażnik kresowych skarbow — film dok.  
13.15 — Lilowe hobby — film dok.  
13.35 — Świat jest jeden — dok.  
14.25 — Dziura ozonowa  
14.55 — Zdobiele bżanowe — rep.  
15.05 — General Maczek — film dok.  
15.40 — Lumen (7)  
16.15 — Kino telefery — Rumburak — film prod. czesoch.  
17.15 — TELEEXPRESS  
17.35 — Magazyn katolicki  
18.00 — Sherlock Holmes i dr Watson — ser. pol.-ang.  
18.25 — Do tego kraju, gdzie kruszyne chleba — film dok.  
18.55 — Prawo i bezprawie  
19.15 — Dziwny świat kota Filemona  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.05 — Zawód policjant — ser. USA  
21.40 — Pęgaż  
22.10 — O co chodzi — progr. publ.  
22.45 — Wiadomości wieczorne  
23.00 — Proszę pań — fel. satyr.  
23.05 — Inne kino

## PROGRAM II

- 7.30 — Panorama  
8.10 — Rano  
8.40 — Nowe przygody He-Mana — ser. anim. prod. USA  
8.55 — Lesna rodzinka — film ang.  
9.00 — Program lokalny  
9.30 — Rano  
9.35 — Pokolenia — ser. prod. USA  
10.00 — CNN  
10.15 — Gospodarka USA  
10.45 — Rano  
11.45 — Powitanie  
15.00 — Nowe przygody He-Mana — ser. anim. prod. USA  
16.15 — Sport  
16.30 — Panorama  
16.40 — Reportery „Dwójki” przed.  
17.05 — Wspólna Europa  
17.35 — Wszystko po drodze — dok.  
18.00 — Program lokalny  
18.30 — Pełna chata — ser. USA  
18.55 — Europuzzle  
19.00 — Pokolenia — ser. prod. USA  
19.20 — Aktualności „Dwójki”  
19.30 — Muzyka Chopina w Żelazowej Woli  
20.00 — Studio sport  
20.10 — Klinika natury  
21.00 — Panorama  
21.30 — Sport  
21.40 — Bez znieczulenia  
22.00 — Pożegnanie — film białorus.  
23.35 — Casy świat gra komedie  
24.00 — Panorama

26 czerwca — piątek

## PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry  
9.00 — Wiadomości poranne  
9.10 — Domowe przedszkole  
9.40 — Program dnia  
9.45 — Szkoła dla rodziców (1)  
10.00 — Syn wyspy — ser. USA  
10.50 — Szkoła dla rodziców (2)  
11.00 — Sto lat  
11.10 — Publicystyka kulturalna  
11.40 — Moja modlitwa  
12.00 — Wiadomości  
12.15 — Lumen (8)  
12.45 — Dar wierności — film dok.  
13.15 — Niezłomni — rep. z Londynu  
13.35 — Świat jest jeden — dok.  
13.55 — Kielec 1946 — film dok.  
14.55 — Narodziny firmy  
15.10 — Krakowskie parady  
15.40 — Lumen (9)  
16.15 — Kino telefery — Rumburak — film prod. czesoch.  
17.15 — TELEEXPRESS  
17.35 — Warto wiedzieć  
17.55 — Za kierownicą — ser. USA  
18.00 — Syn wyspy — ser. USA  
18.50 — Łoża — mag. teatralny  
19.15 — Psi żywot  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.10 — Studio sport — Mistrzostwa Europy w Piłce Nożnej — transmisja meczu finałowego i ceremonii zakończenia  
22.25 — Listy o gospodarce  
22.50 — Wiadomości wieczorne  
23.05 — Wiecej koncesji — Kolano Kłary — film franc.  
0.55 — Noc z gwiazdami

## PROGRAM II

- 7.30 — Panorama  
7.40 — Rano  
8.10 — Przygody supermena — ser. anim. prod. USA  
8.35 — Lesna rodzinka — anim. ang.  
9.00 — Program lokalny  
9.30 — Rano  
9.40 — Pokolenia — ser. prod. USA  
10.00 — CNN  
10.15 — Gospodarka USA  
10.45 — Rano  
11.45 — Powitanie  
15.00 — Przygody supermena — ser. anim. prod. USA  
16.15 — Z kart krakowsk. archiwum  
16.30 — Panorama  
16.40 — Benny Hill — progr. rozrywk.  
17.05 — Świat lat trzydziestych  
18.00 — 20.10 Program regionalny  
20.00 — Panorama  
21.30 — Lewica w gród — western prod. ameryk.  
22.40 — Benny Hill — ang. progr. roz.  
23.10 — Rocknoc cz. 1  
24.00 — Panorama  
0.10 — Rocknoc cz. 2

27 czerwca — sobota

## PROGRAM I

- 7.30 — Program dnia  
7.35 — Wieści

## PROGRAM I

- 7.55 — Wszystko o działce  
8.20 — Z Polski  
8.30 — Rynek agro  
9.00 — Wiadomości poranne  
9.10 — Ziarno  
9.35 — Walt Disney przedstawia — kreska gowa  
11.00 — Rock — ekspres  
11.30 — Telewizyjny Koncert Zyczeń  
12.00 — Wiadomości  
12.15 — Podróże na celulojdzie  
12.40 — Turko i Zozo  
13.30 — Echo  
13.40 — My i świat  
14.10 — Rodzina rodzinie  
14.40 — Bydgoskie impresja muzyczne  
14.55 — Interpretacje  
15.20 — Telewizyjny teatr rozmaitości  
15.30 — Nieporównany Crichton  
17.15 — TELEEXPRESS  
18.35 — Butik  
18.00 — Hrabina Cocel (3-ost.) ser.  
18.45 — Z kamery wśród zwierząt  
19.00 — Małe wiadomości DD  
19.10 — Przygodz kilka wróbla Cwirka  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.00 — Polska zawa  
20.30 — Karawany — film ameryk.  
22.25 — Wiadomości wieczorne  
22.40 — Rableau  
23.35 — Sportowa sobota  
0.15 — Czarna krowa Wazuwiusza (3)

## PROGRAM II

- 7.30 — Panorama  
7.35 — Kaliber '92  
8.00 — Halo „Dwójka”  
8.20 — Mała księżniczka  
8.45 — Dom mek  
9.10 — Tacy sami  
9.30 — Magazyn przechodnia  
9.40 — Rod. pol. lokalny  
11.00 — Polska Kronika filmowa  
11.10 — Akademia filmu polskiego — Ludzie z podzięgu  
13.00 — Zwierzęta świata  
13.30 — Seans filmowy  
14.30 — Wzrockowa lista przebojów  
14.50 — M. Niedzwiedzkiego  
15.10 — Winiawa-Długoszowski — żołnierz i polityk — film dok.  
15.10 — Dzień chiński w „Dwójce”  
15.30 — Misz — Masz  
16.05 — Szczelny rzut — Teleturniej  
16.25 — Lom. Totaliz. Sportow.  
16.30 — Panorama  
16.40 — Za chwilę dalszy ciąg progr.  
17.10 — Port lotniczy Dueseldorf — ser. prod. niem.  
18.00 — Program lokalny  
18.30 — Wielka gra  
19.25 — Dzień chiński w „Dwójce”  
19.35 — Galeria „Dwójki”  
20.00 — Światowe Dni Muzyki — 1992  
21.00 — Panorama  
21.25 — Słowo na niedzielę  
21.30 — Camerata 2 — mag. muz.  
22.10 — Dzień chiński w „Dwójce”  
22.30 — Dziwny przypadek konca cywilizacji — kom. ang.  
23.20 — Dzień chiński w „Dwójce”  
23.35 — Non Stop Kolor  
24.00 — Panorama  
0.10 — Non Stop Kolor

28 czerwca — niedziela

## PROGRAM I

- 7.55 — Program dnia  
8.00 — Rolnictwo na świecie  
8.15 — Przystanki codzienności  
8.35 — Notowania  
10.30 — Kartki z podróży — Parzy  
11.25 — Telewizyjny Koncert Zyczeń  
11.55 — Szkoła pod zagłami  
12.20 — Tydzień  
13.00 — Teatr dla dzieci: — Władca czasu  
13.45 — W starym kinie: — Dziennik upadłej dziewczyny — film prod. niem.  
15.15 — Raport  
15.35 — 100 pytań do...  
16.15 — Biznesa  
16.30 — Rhythmic — progr. rozr.  
17.15 — TELEEXPRESS  
17.35 — 7 dni — świat  
18.05 — Domek na preri (3) — ser. prod. USA  
19.05 — Walt Disney przedstawia: — Nowe przygody Kubusia Puchatka  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.00 — Dire Straits-live — transmisja koncertu z Bazyli w Szwajcarii  
22.00 — Jerzy Waszyngton (4) — ser. prod. USA  
22.10 — Wydarzenia tygodnia  
23.00 — Europejski Miesiąc Kultury  
23.30 — Europejski Miesiąc Kultury

## PROGRAM II

- 7.30 — Przegląd tygod. (dia niesl.)  
8.00 — Film dia niesl. — Jerzy Waszyngton — ser. prod. USA  
8.45 — Słowo na niedzielę (dia niesl.)  
9.50 — Powitanie  
9.10 — Alfabecek A. Sikorowskiego  
9.30 — Program lokalny  
10.30 — Ulica Sezamkowa  
11.30 — Róża co chęta  
11.55 — Zwierzęta wokół nas  
12.20 — Przecież to znamy  
12.40 — Podróże w czasie i przestrzeni  
13.30 — Auto — magazyn  
14.05 — Studio sport  
14.50 — Wydarzenia tygodnia  
15.15 — Kino familijne: Dribling — film czesoch.  
16.30 — Panorama  
16.40 — Do trzech razy sztuka  
17.10 — Wielka wyprawa  
18.10 — Bliziej świata  
19.00 — Śmierć Don Juana — opera R. Palestra  
20.00 — Modliszki — film ang.  
21.00 — Panorama  
21.20 — Godzina szczeroci  
22.30 — Comaback M. Zembatego  
23.20 — Legendy filmu — K. Hepburn  
24.00 — Panorama

29 czerwca — poniedziałek

## PROGRAM I

- 16.00 — Program dnia  
16.05 — Telefer z Łuzem  
17.00 — TELEEXPRESS  
17.30 — Alf — ser. prod. USA  
18.10 — Antena

- 18.25 — Podróże na kresy  
19.15 — Reksio  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.10 — Teatr telewizyjny na świecie — Niezyciowy Max  
21.25 — Antonina Gordon-Górecka — Portret aktorki  
21.45 — Good News Festival  
22.45 — Wiadomości wieczorne  
23.00 — Kino Europejskie  
film fab. prod. węg. Mefisto  
1.30 — Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 16.25 — Powitanie  
16.30 — Panorama  
16.40 — Dicyzja — Poliszczyna  
17.00 — Ulica Sezamkowa  
18.00 — Panorama Lubelska  
18.30 — Spotkanie z magia  
19.00 — Pokolenia — ser. prod. USA  
19.20 — Aktualności — Fotel „Dwójki”  
19.30 — Muzyczny Festiwal w Łancu  
20.00 — Benefis J. Wójcickiego  
21.00 — Panorama  
21.30 — Pora na...  
22.00 — Punkt widzenia  
22.10 — Opowieści z dreszczykiem — Szalone hobby — ser. ang.  
23.00 — 998 — kronika kryminalna  
24.00 — Panorama

30 czerwca — wtorek

## PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry  
9.00 — Wiadomości poranne  
9.10 — Teleferie — Kolorowe lato oraz ser. Ramona  
9.05 — Family album  
10.30 — Dynastia — ser. prod. USA  
11.20 — Świat roślin  
11.45 — Zielona kraina — film dok.  
12.00 — Wiadomości  
12.30 — Program dnia  
16.25 — Kino telefery — Partnerzy — ser. prod. USA  
17.00 — TELEEXPRESS  
17.20 — Cyrk Humberto — Powrót  
18.10 — Mr Nobody — film dok.  
19.15 — Mały piktawin Pik-Pok  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.05 — Dynastia — ser. prod. USA  
21.00 — Tyłko w „Jedynce”  
22.00 — Bubuj — Muzyka ze spektaklu II Witkacego  
22.45 — Wiadomości wieczorne  
22.55 — Bubuj — Muzyka ze spektaklu II Witkacego  
24.40 — „Ślodek” w „Jedynce”  
0.45 — Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 — Panorama  
7.40 — Przeboje MTV  
8.00 — Program lokalny  
8.30 — Diptodorianie (12-ost.) ser. franc-ameryk.-jap.  
8.55 — Pokolenia — ser. prod. USA  
9.15 — Teleklnika dr A. Kaspirowskiego  
16.25 — Powitanie  
16.30 — Panorama  
16.40 — Moja modlitwa  
17.00 — Ulica Sezamkowa  
18.00 — Program lokalny  
18.30 — Cudowne lata — ser. USA  
18.55 — Europuzzle  
19.00 — Pokolenia — ser. prod. USA  
19.20 — Rozmowy o rzecznepolspolitej  
19.30 — Neptun TV Oczi czorne  
20.00 — Wielki sport  
21.00 — Panorama  
21.30 — Pora na...  
21.40 — Perty z lamusa: — Juliette albo klucz do snów — franc.  
23.35 — Teleklnika dr A. Kaspirowskiego  
24.00 — Panorama

1 lipca — środa

## PROGRAM I

- 8.00 — Dzień dobry  
9.00 — Wiadomości poranne  
9.10 — Teleferie — Rycerze i piraci oraz ser. pol. — Przygody Psa Cywila  
10.05 — Family album  
10.30 — Pod jednym dachem — Rywale  
11.30 — Choćlikowe psy, czyli zmagania z ortografą  
11.45 — Swego nie znacie  
12.00 — Wiadomości  
12.10 — Program dnia  
16.25 — Kino telefery — Partnerzy  
17.00 — TELEEXPRESS  
17.20 — Bill Cosby — ser. USA  
17.45 — Prawa młodości  
19.15 — Opowieści upierzonego węża  
19.30 — WIADOMOŚCI  
20.10 — Wszystko, czego zapagnie twe serce — Tokijski recital  
21.05 — Artysta z głowa w płomieniach — film dok.  
22.00 — Progr. publ.  
22.15 — Haich life  
22.40 — Wiadomości wieczorne  
23.00 — Dom — serial TP  
0.30 — Zakończenie programu

## PROGRAM II

- 7.30 — Panorama  
7.40 — Przeboje MTV  
8.00 — Program lokalny  
8.30 — Pikarze — ser. prod. jap.  
8.55 — Pokolenia — ser. prod. USA  
9.15 — Gospodarka USA  
16.25 — Powitanie  
16.30 — Panorama  
16.40 — Sport — Olimpijczycy  
16.55 — Losowanie Totaliz. Sportow.  
17.00 — Ulica Sezamkowa  
18.00 — Program lokalny  
18.30 — Historia cyrku  
19.00 — Pokolenia — ser. prod. USA  
19.20 — Wielka pułka  
20.00 — Odcięcie stad — ser. USA  
20.55 — Miniatury — Encyklopedia impresjonizmu  
21.00 — Panorama  
21.25 — Ekspres — reporterów  
22.00 — Studio teatralne „Dwójki” — Kacp  
23.05 — Przegląd kronik filmowych  
23.35 — Teatr nad Olzą — film dok.  
24.00 — Panorama

Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia im. T. Szeligo-wskiego w Lublinie przy ul. Krakowskim Przedmieściu 55 znalazła się w dramatycznej sytuacji lokalowej. Odnalazł się właściciel budynku i szkole grozi eksmisja, a co za tym idzie likwidacja — tej zasługującej dla całego regionu lubelskiego — placówki artystycznej.

Szkoła wykształciła wielu sławnych artystów-muzyków. Absolwentami szkoły są między innymi: Marek Stefankiewicz (kompozytor), Waldemar Malicki (pianista), Mariusz Dubaj (kompozytor).

W roku szkolnym 1990/91 — 100% absolwentów tej szkoły dostało się na akademie muzyczne. Szkoła istnieje ponad 25 lat, ma ogromny dorobek artystyczny.

Każde wsparcie finansowe pomoże szkole w uzyskaniu własnego budynku. Dlatego też Dyrekcja, Grono Pedagogiczne, młodzież Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. T. Szeligo-wskiego w Lublinie, jak również Dyrekcja i Grono Pedagogiczne Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Świdniku zwraca się do wszystkich ludzi dobrej woli i serca z apelem o wsparcie finansowe.

Podajemy nr konta: BDK III o/Lublin 334206-89207-132-3. Ze swej strony pracownicy szkoły obiecują, że dołożą wszelkich starań żeby dzieci i młodzież, które zechcą się kształcić w tej szkole miały zapewnione warunki do dalszej nauki. Z góry dziękujemy za każdą, nawet symboliczną pomoc.

Z wyrazami szacunku  
w imieniu Dyrekcji, Grona Pedagogicznego  
i Społeczności Szkolnej P.Sz.M. I st. w Świdniku

DYREKTOR mgr JOANNA GALAS

## Ogłoszenia

Kupię mieszkanie 30-40 m. kw. w Świdniku. Tel. 162-01.

...

## „ANKARO”

Świdnik ul. Klonowa 6/18, tel. 124-81 Gabinet ortopedyczny — rehabilitacyjny

— leczenie polem magnetycznym

— interdyn

— porady ortopedyczne

Ponadto akupunktura, masaż klasyczny, termopunktura, bioenergo-terapia, fizjoterapia.

Wysokiej klasy specjaliści działający w oparciu o niekonwencjonalną medycynę mongolsko-tybetańską. Zapraszamy codziennie w godzinach 10 — 16.

## PRZEDSIĘBIORCO!

— Poszukujecie wykwalifikowanych pracowników w potrzeb-

nych Ci zawodach?

— Chcesz zatrudnić pracowników po przeszkoleniu?

Twoje życzenie spełni

ZAKŁADOWE BIURO PRACY WSK „PZL-SWIDNIK” S.A.

21-040 Świdnik Al. Lotników Polskich 1

(Nowy biurowiec p. 14)

Nasz telefon 120-61 w. 65-51

## ZADZWOŃ ALBO PRZYJŹDŹ!

Działki budowlane 5-arowe oraz działki gospodarcze z lokalizacją przy ul. Kusocińskiego sprzedam. Wiadomość Świdnik, Gomulki 11/6 (wieczorem).

Profesjonalna obsługa prawna. Doradztwo, spółki, spółdzielnie, lokale, księgi wieczyste, podania, pozwy do sądu, nieruchomości. Reklama, ogłoszenia prasowe.

Kancelaria prawna, Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6A, tel. 127-42.

Gabinet ortopedii dziecięcej i ultrasonografii Świdnik, ul. Racławicka 13/2. Tel. 160-95.

Badania profilaktyczne stawów biodrowych dzieci  
USG stawów biodrowych  
USG tarczycy  
USG jamy brzusznej  
USG — ocena ciąży i dróg rodnych.

Gabinet czynny codziennie w godz. 15.00 — 19.00, w soboty w godz. 8.00 — 12.00.

Rejestracja telefonicznie w godz. 9.00 — 19.00 (160-95) lub osobiście w godz. 15.00 — 19.00. ZAPRASZAMY.

...

Firma Discar, Świdnik, ul. Kosynierów 15 A tel. 167-28 OFERUJE:

— naprawy telewizorów kolorowych, czarno-białych, radiodiod-  
biorników, magnetowidów  
— naprawy i czyszczenie magnetowidów  
— przestrojenia PAL, SECAM, UKF  
— montaż telegazety, zdalnego sterowania  
— sprzęt audio — video producentów krajowych i zagranicznych.

Zapraszamy codziennie w godz. 10.00 — 18.00

Odnajmę pomieszczenie w pawilonie rzemieślniczym. Tel. 133-23.

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL-Swidnik SA. w Świdniku Redaguje zespół: Anna KONOPEK, Jan MAZUR, Irena WIERZCHOŃ (sekretarz redakcji) — Adres redakcji: 21-045 Świdnik, Al. Lotników Polskich 1, tel. centr. 120-81 (wewn. red. 51-81 i 52-67) rozgłośni 51-82 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Swidnik” SA. Świdnik, ul. Al. Lotników Polskich 1 — zam. 501 52.06.09

3000 sztuk